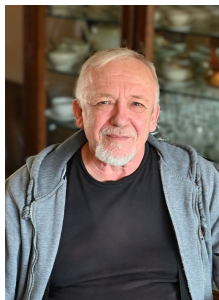


## Fragment relacji świadka historii



**JAN KOZAK**

ur. 1955, Dzierżoniów



<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Dzierżoniów, 1983
--------------------------------------	-------------------

### Metody wymuszania współpracy z esbecją

Był ciekawy przypadek w DFK, gdy wzięli człowieka z ulicy, Kazika, nazwiska nie pamiętam, i powieźli go na komendę. Tam go trochę przetrzepali i tam mu też powiedzieli, że przecież ma dzieci. – *Jak nie podpiszesz zobowiązania współpracy, twoje dzieci nie pójdą do szkół.* No to Kazik podpisał. Co miał robić, biedny? Następnego dnia przyszedł do pracy. Ja już wtedy tam nie pracowałem. Począł, aż się w szatni chłopcy zgromadzą i mówi: *Słuchajcie, podpisałem, nie rozmawiajcie przy mnie.* Okazało się, że ktoś inny był donosicielem, bo znowu go wzięli, przetrzepali. Ale dla nich już był nic nie wart. To bardzo ważne, że miał odwagę. Najpierw, gdy przeżył strach, podpisując, a potem, gdy powiedział: *Chłopaki, podpisałem.* Takiemu człowiekowi do końca życia można rękę podać. Niektórzy stroją się w piórka, a niekoniecznie tacy są.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	4 maja 2023, Bielawa
<b>Rozmawiał/a</b>	Beata Hebzda-Sołogub
<b>Redakcja</b>	Jadwiga Horanin
<b>Prawa</b>	Forum Dialogu Między Kulturami